



Toksoplazmoza w ciąży.

**O czym musi wiedzieć przyszła
mama?**



Toksoplazmoza, czyli najbardziej rozpowszechniona pasożytnicza [zoonoza](#) na świecie, stanowi źródło poważnych obaw i rodzi wiele pytań w kontekście zdrowia przyszłego dziecka.

Dowiedz się więcej na: Co w Sierści Piszcy <https://cowsierscipiszcy.pl> | Facebook <https://www.facebook.com/cowsierscipiszcy> | Google+ <https://plus.google.com/+cowsierscipiszcypl> | Twitter <https://twitter.com/wsierscipiszcy> | Pinterest <https://pinterest.com/wsierscipiszcy/> | Instagram <https://www.instagram.com/wsierscipiszcy/>

Copyright© Co w Sierści Piszcy

Niestety na jej temat wciąż funkcjonuje wiele mitów i przyszła matka niejednokrotnie sama nie wie w co wierzyć i co jest prawdą.

Okres ciąży jest bez wątpienia ogromną zmianą w życiu kobiety, niejednokrotnie wypełnionym radością, ogromnym podekscytowaniem, ale i obawami o zdrowie rozwijającego się w brzuszku dziecka.

W tym czasie rodzi się wiele pytań i wątpliwości co zrobić, aby uchronić swoje potomstwo przed poważnymi chorobami? Jak zabezpieczyć je przed zagrożeniami czyhającymi choćby ze strony naszych pupili, z którymi często dzielimy środowisko życia?

Zaniepokojenie nasila się szczególnie w kontekście tak wielu różnych, nie zawsze prawdziwych informacji, jakie możemy przeczytać w prasie kobiecej i poradnikach a dotyczących chorób odzwierzęcych.

A zatem czy jest się czego bać? A jeśli tak, to co robić żeby nasze dziecko przyszło na świat zdrowe i pełne sił, a mama cieszyła się macierzyństwem?

Na te właśnie pytania postaram się odpowiedzieć w poniższym artykule.

Spis Treści - Prywatny: Toksoplazmoza w ciąży. O czym musi wiedzieć przyszła mama?

- [Krótko o cyklu rozwojowym T. gonidii](#)
 - [Toksoplazmoza i objawy u kota](#)
- [Jak człowiek zaraża się toksoplazmozą?](#)
- [Toksoplazmoza i objawy u ludzi](#)
 - [Toksoplazmoza a kobiety w ciąży](#)
- [Cóż więc robić, aby uchronić siebie i potomstwo przed toksoplazmozą?](#)
- [Podsumowanie](#)
 - [Pobierz artykuł w formacie PDF](#)

Krótko o cyklu rozwojowym T. gonidii

Toksoplazmoza czyli zoonoza powodowana przez wewnątrzkomórkowego pasożyta *Toxoplasma gondii* jest szeroko rozpowszechniona na całym świecie. Świadczy o tym choćby seropozytywność (przeciwciała pojawiające się w kontakcie z patogenem, dowód na kontakt organizmu z pasożytem), występująca u kilkudziesięciu procent populacji osób dorosłych na wszystkich kontynentach.

Trzeba jednak wyraźnie zaznaczyć, iż występowanie przeciwciał anti-Toksoplazma w surowicy krwi świadczy najczęściej o nabytej odporności organizmu, a nie o toczącym się, aktywnym zarażeniu.

Dowiedz się więcej na: Co w Sierści Piszcy <https://cowsierscipiszcy.pl> | Facebook <https://www.facebook.com/cowsierscipiszcy> | Google+ <https://plus.google.com/+cowsierscipiszcypl> | Twitter <https://twitter.com/wsierscipiszcy> | Pinterest <https://pinterest.com/wsierscipiszcy> | Instagram <https://www.instagram.com/wsierscipiszcy/>

Copyright© Co w Sierści Piszcy

Pełen cykl rozwojowy **T. gonidii** przechodzi jedynie u kotowatych (Felidae).

To tylko one, będąc żywicielami ostatecznymi, wydają do środowiska z kałem oocyty wielkości 10-13 mikrometrów, w ogromnej liczbie dochodzącej nawet do **milion** w gramie kału.

Okres wydalania oocyt nie jest długi i waha się **od 1 do 21 dni**.

Po **2-4**, czasem **pięciu dniach** przebywania w środowisku zewnętrznym, oocyty **sporują** a więc przechodzą proces w wyniku którego stają się inwazyjne. Potrafią one zachować tę zdolność nawet przez kilkanaście miesięcy w zależności od panujących warunków środowiskowych.

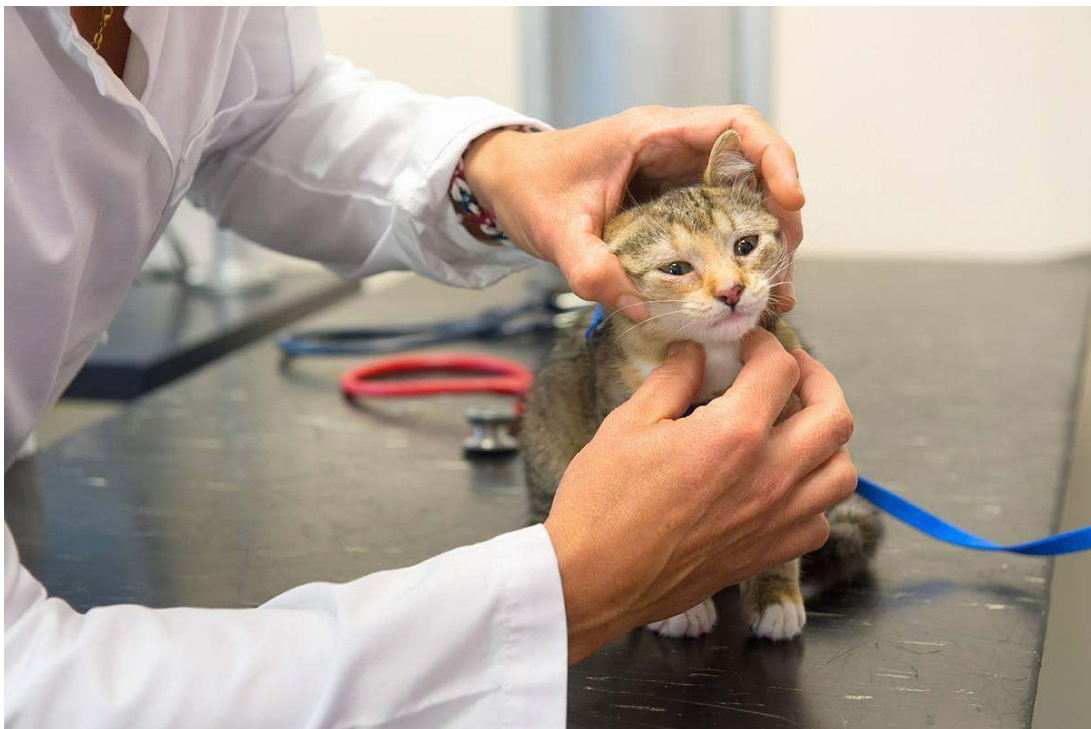
Zarażony, młody kot jest w stanie wydalić nawet **100 milionów oocyst**, zdolnych do inwazji przez okres **do roku – półtora!** Statystyka może więc przerażać.

To właśnie nimi zarażają się ludzie i zwierzęta. Nie będąc żywicielem ostatecznym, nigdy nie dochodzi u nich jednak do rozwoju pasożyta w jelitach i siewstwa oocyst w kale, a jedynie do lokalizowania się pasożyta w narządach wewnętrznych.

Do inwazji dochodzi również po zjedzeniu surowego lub niedostatecznie ugotowanego mięsa i narządów wewnętrznych zwierząt hodowlanych, ponieważ pasożyt występuje tam w

formie tachyzoitów lub oocyst z bradyzoitami. Kotowate (oczywiście te wychodzące) zarażają się z reguły zjadając upolowane drobne gryzonie, ptaki albo surowe mięso i podroby, którymi są karmione przez nieświadomych zagrożenia właścicieli. Co istotne siewcami oocyst są młode koty, u których w trakcie namnażania się pasożyta w nabłonku jelita cienkiego występuje postać jelitowa toksoplazmozy.

Toksoplazmoza i objawy u kota



Choroba u młodych kotów może objawiać się:

- uszkodzeniem wątroby,
- zaburzeniem widzenia,
- zaburzeniami nerwowymi czy oddechowymi,
- biegunką (nie zawsze występuje).

Dowiedz się więcej na: Co w Sierści Piszcy <https://cowsierscipiszcy.pl> | Facebook <https://www.facebook.com/cowsierscipiszcy> | Google+ <https://plus.google.com/+cowsierscipiszcypl> | Twitter <https://twitter.com/wsierscipiszcy> | Pinterest <https://pinterest.com/wsierscipiszcy> | Instagram <https://www.instagram.com/wsierscipiszcy/>

Copyright© Co w Sierści Piszcy

Co ciekawe pomimo wysokiego procentu zarażonych kotów niewiele z nich wydalają oocyty w kale.

Dorośle koty najczęściej nie manifestują objawów klinicznych zarażenia, nie wydalają oocyst z kałem, a więc nie występuje u nich stadium jelitowej choroby. Czasem wykazują objawy nieswoiste w formie ogólnego osłabienia, spadku apetytu czy gorączki, które zresztą nie zawsze są uchwytne dla właściciela.

Jak człowiek zaraża się toksoplazmozą?

Zarażenie oocytami *T. gondii* następuje drogą alimentarną czyli pokarmową z pożywieniem, wodą, przez zabrudzoną ziemią ręce, brudne warzywa i owoce.

Cystami można zarazić się przez surowe lub niedostatecznie ugotowane mięso, przede wszystkim wieprzowe lub baranie i w mniejszym stopniu wołowe.

Mięso drobiowe sprzedawane w marketach jest uznawane za bezpieczne i nie stanowi zagrożenia (**zagrożeniem może być jedynie drób ze stad przydomowych!**).

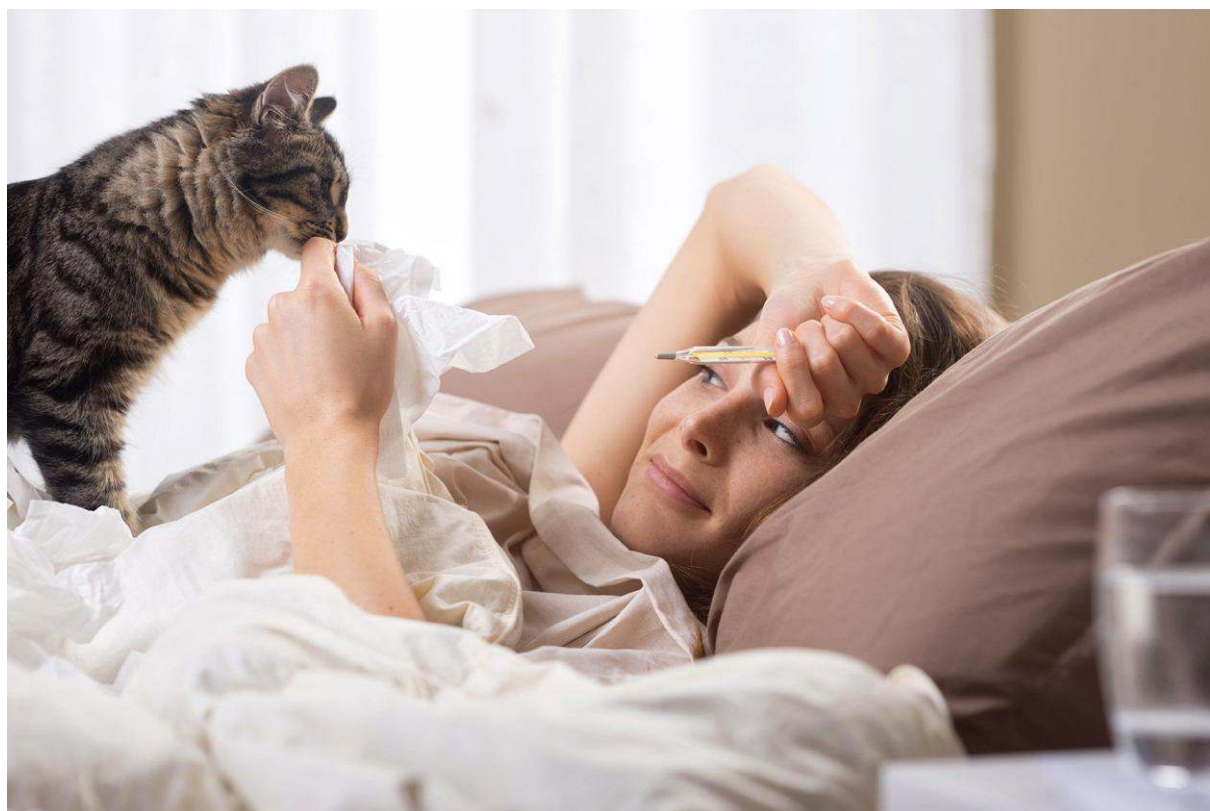
Co istotne gotowanie mięsa w temperaturze **minimum 58 stopni** zabija cysty w czasie około **10 minut**, a głębokie mrożenie w temperaturze – **20 stopni** zabija je **po 3 dniach**.

Spożywanie więc mięsa przetworzonego w warunkach domowych, zachowując pewne warunki, zapewnia w praktyce jego bezpieczeństwo sanitarne.

Zarazić można się także niekoniecznie jedząc mięso ale także pracując przy nim lub wykonując porządki w przydomowym ogródku i tym samym przenosząc oocystę na własną błonę śluzową np. w jamie ustnej a więc nie zachowując dostatecznych zasad higieny.

Marginalne znaczenie w zarażeniu mają natomiast transfuzje krwi czy transplantacja narządów.

Toksoplazmoza i objawy u ludzi



Dowiedz się więcej na: Co w Sierści Piszczu <https://cowsierscipiszczu.pl> | Facebook <https://www.facebook.com/cowsierscipiszczu> | Google+ <https://plus.google.com/+cowsierscipiszczu> | Twitter <https://twitter.com/wsierscipiszczu> | Pinterest <https://pinterest.com/wsierscipiszczu> | Instagram <https://www.instagram.com/wsierscipiszczu/>

Copyright© Co w Sierści Piszczu

U ludzi zdrowych toksoplazmoza zwykle przebiega **bezobjawowo** lub **skąpoobjawowo** pod warunkiem sprawnie działającego systemu odpornościowego.

Mogą wystąpić objawy grypopodobne, takie jak:

- stany podgorączkowe,
- bóle głowy,
- bóle mięśni,
- powiększenie węzłów chłonnych szyjnych, karkowych,
- ogólne osłabienie,
- ogólne osłabienie wraz z zapaleniem gardła,
- ból głowy,
- ból brzucha,
- biegunka i wymioty.

Objawy toksoplazmozy zwykle ustępują samodzielnie i nie są zbyt nasilone.

Cięższy przebieg notowany jest natomiast u osób z wrodzonymi lub nabytymi niedoborami immunologicznymi.

U takich osób występują objawy ze strony układu nerwowego w postaci **neurotoksoplazmozy**, której przebieg jest bardziej poważny:

- ropnie mózgowe,
- zaburzenia widzenia,

- bóle i zawroty głowy,
- zmiany w ośrodkowym układzie nerwowym.

Z powodu braku objawów patognomicznych czyli charakterystycznych, rozpoznanie toksoplazmozy bez badań laboratoryjnych jest praktycznie niemożliwe.

Toksoplazmoza a kobiety w ciąży



Dowiedz się więcej na: Co w Sierści Piszczu <https://cowsierscipiszczy.pl> | Facebook <https://www.facebook.com/cowsierscipiszczy> | Google+ <https://plus.google.com/+cowsierscipiszczy/> | Twitter <https://twitter.com/wsierscipiszczy> | Pinterest <https://pinterest.com/wsierscipiszczy/> | Instagram <https://www.instagram.com/wsierscipiszczy/>

Copyright© Co w Sierści Piszczu

Ogromnym zagrożeniem jest toksoplazmoza dla kobiet w ciąży, ponieważ konsekwencje dla samego płodu mogą być bardzo poważne.

Jest niebezpieczna dla potomstwa kobiet w ciąży w sytuacji pierwotnego zarażenia podczas ciąży lub w krótkim okresie przed jej rozpoczęciem.

Tak więc tylko pierwsze dziecko kobiety seronegatywnej jest zagrożone chorobą, pomijając bardzo sporadyczne sytuacje inwazji wyjątkowo zjadliwym pasożytem.

„Słabym punktem” organizmu matki jest w tym przypadku łożysko, ponieważ tachyzoity *T. gondii* przez nie przenikają.

Ryzyko zarażenia wzrasta wraz z zaawansowaniem ciąży w wyniku większej przepuszczalności łożyska. Co ciekawe, nasilenie zmian chorobowych u płodu jest odwrotnie proporcjonalne do czasu ciąży, w którym doszło do zarażenia matki.

Inaczej mówiąc – im wcześniej dojdzie do zarażenia toksoplazmozą, tym poważniejsze są konsekwencje dla samego płodu.

- Zarażenie w I trymestrze powoduje najczęściej poronienie lub obumarcie płodu.

- Konsekwencją zarażenia w **II trymestrze** są ciężkie uszkodzenia i wady rozwojowe płodu w postaci wodogłowa, uszkodzenia narządu wzroku, słuchu, porażenia mózgowego, padaczki, objawów neurologicznych czy choćby drzeń mięśniowych i drgawek.

W wyniku zmian w rdzeniu kręgowym mogą pojawiać się porażenia kończyn a w mózgu choćby zaburzenia oddychania czy połykania.

Może też wystąpić przedwczesny poród i zmiany rozwojowe dotyczące narządów wewnętrznych.

Inwazja w kolejnych etapach ciąży zazwyczaj nie daje objawów klinicznych u potomstwa, co nie znaczy, że choroby nie ma.

Nierozpoznana i nieleczona bowiem **toksoplazmoza wrodzona** może się ujawniać nawet wiele lat (**nawet kilkanaście lat!**) później w postaci objawów ze strony narządów zmysłu – wzroku i słuchu czy symptomów ze strony układu nerwowego.

Cóż więc robić, aby uchronić siebie i potomstwo przed toksoplazmozą?

Wszelkich towarzyszących zwierząt domowych nie wolno absolutnie „wrzucać do jednego worka” i traktować jednakowo jako zagrożenie.

Na wstępie trzeba jeszcze raz pokreślić, że **pies nie stanowi dla człowieka żadnego zagrożenia** jeśli chodzi o toksoplazmozę.

Kot stanowi zagrożenie wyłącznie wtedy kiedy wydalą oocyty.

Kot wychodzący, polujący na drobne gryzonie lub karmiony surowym mięsem zawierającym cysty pasożyta, zaczyna wydalac oocyty **między 3 a 10 dniem** inwazji.

Co ważne nie towarzyszą temu z reguły objawy chorobowe.

Z pewnością nie należy poddawać eutanazji kota nawet w sytuacji gdy wydalą on oocyty w kale, lecz podjąć jego leczenie.



Kobieta w ciąży nie powinna zajmować się czyszczeniem kuwety

Kobieta będąca w ciąży nie powinna zajmować się czyszczeniem kuwety, do której załatwia się jej ulubieniec. Jeśli już musi to robić to przynajmniej każdą taką czynność powinna wykonywać w rękawicach ochronnych a następnie bardzo dokładnie myć ręce.

Utrzymanie czystości w kuwetach należy przeprowadzać regularnie, najlepiej w odstępach maksymalnie 2-3 dniowych. Zalecam wyparzać je wrzątkiem i dokładnie myć – tylko wtedy bowiem nie dopuszczamy do sytuacji gdy oocyty mają czas na sporulację i stanie się inwazyjnymi.

Nie należy karmić kotów surowym mięsem i podrobami, ponieważ mogą być w nich obecne cysty. Niejeden właściciel

Dowiedz się więcej na: Co w Sierści Piszcy <https://cowsierscipiszcy.pl> | Facebook <https://www.facebook.com/cowsierscipiszcy> | Google+ <https://plus.google.com/+cowsierscipiszcypl> | Twitter <https://twitter.com/wsierscipiszcy> | Pinterest <https://pinterest.com/wsierscipiszcy> | Instagram <https://www.instagram.com/wsierscipiszcy/>

Copyright© Co w Sierści Piszcy

ma ogromny kłopot jak odmówić proszącemu kotu surowego mięska, skoro to przecież smakołyk, za który kot „oddałby życie”.

Kotom wychodzącym zaś i polującym można utrudnić możliwości polowania na gryzonie i ptaki poprzez zawieszenie np. na szyi dzwoneczków, które odstraszałyby potencjalne ofiary.

Nie zawsze jednak w pełni się to udaje podobnie jak wszelkie zabiegi deratyzacyjne zmierzające do ograniczenia ilości gryzoni w środowisku kota (myszy są ważnymi żywicielami zapewniającymi przetrwania pasożyta w środowisku).

Trzymanie wychodzących kotów w zamkniętych pomieszczeniach i karmienie karmą komercyjną, choć uniemożliwia praktycznie kontakt z pasożytem, nie wydaje się pomysłem pozbawionym wad. Zmieniamy bowiem przyzwyczajania kota narażając go na duży stres.

Kobiety w czasie trwania ciąży powinny **bezwzględnie unikać spożywania potraw zawierających surowe mięso lub podroby szczególnie wieprzowe, baranie lub z kozy.**

Należałoby także powstrzymać się od niepotrzebnych prac ziemnych w ogródku lub na działce albo wykonywać je w rękawicach ochronnych a później szczególnie przed jedzeniem dokładnie umyć ręce.

Dowiedz się więcej na: Co w Sierści Piszczu <https://cowsierscipiszczu.pl> | Facebook <https://www.facebook.com/cowsierscipiszczu> | Google+ <https://plus.google.com/+cowsierscipiszczu> | Twitter <https://twitter.com/wsierscipiszczu> | Pinterest <https://pinterest.com/wsierscipiszczu> | Instagram <https://www.instagram.com/wsierscipiszczu/>

Copyright© Co w Sierści Piszczu

Podobna profilaktyka jest zalecana w stosunku do warzyw i owoców, ponieważ one również mogą być zanieczyszczone oocytami pasożyta z gleby. Trzeba je więc dokładnie myć albo spożywać po obraniu.

Nigdy bowiem nie wiemy gdzie załatwić może się dziki, wychodzący kot nie zawsze mający swego właściciela.

Podsumowanie

Wydaję się, że wiele mitów dotyczących roli kotów jako źródła zagrożenia toksoplazmozą, jest głęboko zakorzenionych w świadomości społeczeństwa i zwierzętom tym przypisuje się często rolę ogromnych „szkodników” i zagrożenia dla przyszłych matek. Tymczasem prawda jest zgoła inna.

Najczęściej to **koty dzikie, śmietnikowe** lub te **wychodzące na dwór i polujące** albo **karmione surowym mięsem i podrobami** stanowią potencjalne zagrożenie dla przyszłej matki.

Koty domowe, zadbane, regularnie odrobaczone przez swoich właścicieli, karmione karmą komercyjną, **nie mają możliwości zarażenia się oocytami lub cystami tkankowymi** i tym samym nie mogą budzić obaw dotyczących toksoplazmozy.

Po drugie nawet osoby nieznające biologii pasożyta z reguły dbają o porządek i czystość kuwet swoich podopiecznych i po

każdej z tych czynności myją dokładnie ręce, przez co ograniczają do minimum ryzyko spożycia oocyty.

Wreszcie wydalanie do środowiska oocyst w kale kota po inwazji pierwotnej trwa z reguły krótko, a oocysta potrzebuje czasu by stać się **niebezpieczna dla kobiety w ciąży**, co przy normalnym dbaniu o czystość kocięj toalety praktycznie eliminuje ryzyko zarażenia.

Wydaje się więc, że przypisywanie demonicznej roli kotom domowym i ich oskarżanie o przenoszenie groźnych chorób jest całkowicie nieuzasadnione a poznanie biologii pasożyta i przestrzeganie zasad higieny wyklucza możliwość **poważnych konsekwencji dla nienarodzonego dziecka**.

Na koniec należy stwierdzić, chociaż może to zabrzmieć banalnie, ale każda kobieta seronegatywna w kierunku toksoplazmozy powinna być w stałym kontakcie ze swoim lekarzem prowadzącym. On będzie wiedział najlepiej jakie badania zlecić i jak prowadzić ciążę, aby maluszek urodził się zdrowy, a toksoplazmoza nie stanowiła dla niego żadnego niebezpieczeństwa, czego życzę wszystkim przyszłym mamom.